



Paweł Morozowicz
Zarządzający Portfelami Alkoholi
Inwestycyjnych
w Wealth Solutions

Rynek wina w okresie wakacyjnym

W lipcu na rynku wina wciąż panowały wakacyjne nastroje. Podobnie jak w czerwcu brakowało większych ruchów cenowych oraz doszło do stabilizacji obrotów. Wakacje powoli jednak się kończą i warto pomyśleć o przygotowaniu się na jesień oraz końcówkę roku.

Strona | 1

Co staniało? Co zdrożało?

Kolejny wakacyjny miesiąc na rynku wina minął spokojnie. Obroty na giełdzie Liv-ex w Londynie utrzymywały się na stałym poziomie. W lipcu liczba transakcji stanowiła 49 proc. liczby ofert i jest to poziom charakterystyczny na rynku wina dla stabilizacji cenowej. Zwykle wynikowi powyżej 50 proc. towarzyszą wzrosty, a niższemu spadki cen. Zaobserwować można jednak było

niewielką obniżkę cen win First Growths, które notowane są w ramach największego indeksu Liv-ex 50. Indeks ten grupuje 10 ostatnich, zabutelkowanych roczników pięciu win First Growths. Jego notowania spadły w tym miesiącu o 0,9 proc. Jednak szersze indeksy zachowały się już nieco odmiennie. Najszerszy nich, czyli Liv-ex 500 grupujący ponad 500 różnych win, wzrósł w tym samym czasie o 0,2 proc. Dane te pokazują nam, że małemu spadkowi zainteresowania winami First Growths towarzyszył wzrost zainteresowania pozostałymi trunkami. Dla przykładu Indeks Second Wine 50 wzrósł o 0,4 proc., a Right Bank 100 (grupujący wina tylko z prawego brzegu Żyromy) o 0,9 proc.

Zmiany wartości indeksów Liv-ex w ciągu ostatniego miesiąca

(stan na 31.07.2013 r.)

Nazwa indeksu	Zmiana miesięczna
Liv-ex Fine Wine 50	-0,9%
Liv-ex Fine Wine 100	-0,5%
Liv-ex Bordeaux 500	0,2%
Liv-ex Fine Wine Investables	-0,4%

źródło: www.liv-ex.com

Jednak wszystkie opisywane zmiany notowań były niewielkie, a rynek wina w lipcu wciąż znajdował się w trendzie bocznym. Sytuacja taka powinna utrzymywać się również w sierpniu. Jednak przy obecnym stosunku liczby transakcji do ofert, nawet nieznaczny wzrost obrotów zaowocuje wzrostem cen. Przypomnieć przy tym należy, że jesień oraz przełom starego i nowego roku to tradycyjnie czas zwiększonego popytu na rynku wina. W związku z tym w okresie tym ceny znów powinny zacząć rosnąć i warto pomyśleć obecnie o zmianach w portfelu, dzięki którym najlepiej wykorzystamy nową sytuację rynkową.

Wina spoza Żyromy

Warto również zwrócić uwagę na wzrost obrotów winami niebordoskimi w ostatnim czasie. Wprawdzie nadal to Bordeaux dominuje w statystkach i wina z tego regionu odpowiadają za 85 proc. obrotów na giełdzie Liv-ex. Jednak jeszcze 2011 r. wina z Żyromy stanowiły 93 proc. rynku. To również wina pochodzące w Włoch i Burgundii zdominowały zestawienie najszybciej drożejących win w lipcu.

Pięć najszybciej drożących win w lipcu 2013 r.

Wino	Rocznik	Średnia cena w lipcu 2013 r. (GBP)*	Wzrost ceny
Beausejour Duffau	2009	2 900	13,0%
DRC, Tache	2007	14 412	11,3%
Screaming Eagle	2004	14 128	10,3%
DRC, Echezeaux	2007	5 708	10,2%
Masseto	2009	3 454	8,6%

źródło: www.liv-ex.com

*za 12-butelkową skrzynkę

Strona | 2

Wprawdzie na samym szczycie zestawienia znajduje się wino bordoskie, czyli Beausejour Duffau, ale już na drugim i czwartym są wina z Domine Romane Conti, na trzecim amerykański Screaming Eagle, a na piątym włoski Masseto.

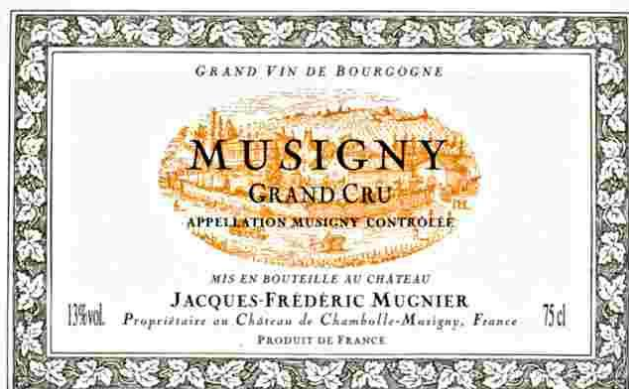
Lipcowa pogoda a wino

W lipcu nad Francją przeszły dwukrotnie silne burze, które niestety uderzyły również w winne regiony. W niektórych z nich doszło do zniszczenia upraw, jednak burze oszczędziły główne i najbardziej znane posiadłości. Nad Żyrondą dokonały zniszczeń głównie w Entre-deux-Mers, gdzie produkowane są wina o charakterze czysto konsumpcyjnym oraz nie posiadające potencjału inwestycyjnego. W St. Emillion i w Medoc, w których znajdują się tak słynne winnice jak Château Angéluś, Château Cheval Blanc, Château Latour, czy Château Margaux, doszło jedynie do złamania dwóch wierzb na terenie Chateau Lafite. Same uprawy w tym czasie nie uległy uszkodzeniu. Podobnie było w pozostałych kluczowych dla inwestorów winnicach.

Jednak zupełnie inną kwestią jest, jak obecna pogoda wpłynie na kształt rocznika 2013. Już teraz możemy powiedzieć, że wina w tym roku powstanie mniej niż w latach ubiegłych. Według wstępnych szacunków francuskiego Ministerstwa Rolnictwa wina z Bordeaux może powstać o 7,8 proc. mniej niż w roku 2012. Co do jakości rocznika z finalnymi sędami należy się jeszcze wstrzymać. Z pewnością jednak w wielu miejscach Bordeaux warunki nie były sprzyjające do powstania rocznika wybitnego. Taka sytuacja przełoży się z czasem na wzrost zainteresowania starszymi wybitnymi rocznikami z tego regionu. Ostatnie dwa takie roczniki powstały w 2010 i 2009 r. i oba są już dostępne w formie zabutelkowanej na rynku. To właśnie te dwa roczniki dominowały również w transakcjach w lipcu. Na giełdzie Liv-ex rocznik 2009 odpowiadał za 18,6 proc. obrotów bordoskimi trunkami, a 2010 za 16,1 proc.

Wino miesiąca

Domaine Jacques Frédéric Mugnier, Musigny Grand Cru



Domaine Mugnier jest jednym z czołowych producentów w Côte de Nuits, która wchodzi w skład Côte d'Or (Złote Stoki), francuskiej części Burgundii rodzącej największe wina regionu. Jest to królestwo szczepu pinot noir, gdzie na najlepszych działkach o statusie Grand Cru powstają jedne z najwybitniejszych, długowiecznych i najdroższych win na świecie.

To właśnie konkretne działki mają kluczowe znaczenie dla statusu wina powstającego z rodzących się na nich winogron.

W odróżnieniu od Bordeaux, gdzie klasyfikuje się pierwsze, topowe wina posiadłości. W Burgundii klasyfikacji podlegają konkretne działki. Te najlepiej usytuowane, nasłonecznione, zlokalizowane na najlepszych geologicznie stanowiskach mają status Grand Cru. Drugie co do znaczenia siedliska są klasyfikowane jako Premier Cru. Zwykłe działki w ramach danej gminy mają status Villages. Ostatnie w drabinie jakościowej są uprawy o statusie regionalnym – Burgogne.

Historia Domaine Jacques Frédéric Mugnier sięgają 1880 r., kiedy to prapradziad obecnego właściciela Frédéric założył w Dijon intratny biznes związany z produkcją likierów i aromatyzowanych win. Był to człowiek o doskonałym zmyśle biznesowym. Gdy w wyniku plagi mszycy Phylloxery zniszczeniu uległa większość winnic w regionie (i nie tylko), a ceny gruntów spadły znacząco, kupił w 1899 r. od rodziny Marey-Monge-Chateau de Chambolle-Musigny. Trzy lata później nabył działkę Clos de la Maréchale, tworząc w ten sposób posiadłość o powierzchni upraw wynoszącej 24 ha. Frédéric zmarł w 1911 r., a Domaine Mugnier przejął jego jedyny syn Ernest, który przeżył ojca o trzynaście lat. Następnie posiadłość przeszła w ręce jego siedmiorga dzieci.

Początek dwudziestego stulecia był dla posiadłości bardzo udany. Wina Mugnier były sprzedawane w wielu topowych restauracjach Paryża oraz eksportowane do USA. Prawa własności posiadłości skupiły się w rękach Marcela Mugnier, by po jego śmierci część posiadłości (ok. 40 proc.) została sprzedana znanej rodzinie kupców winnych – Drouhin.

Po śmierci ojca posiadłość w obecnym kształcie przejął Jacques-Frédéric, który z wykształcenia był prawnikiem, lecz karierę zrobił jako bankier. W 1950 r. postanowił opuścić Burgundię i wydzierżawił winnice firmie kupieckiej Faiveley, która zarządzała nimi przez 27 lat. Niestety prawo francuskie sprzyja najemcom gruntów rolnych i gdy w 1977 r. właściciel postanowił odzyskać prawo do zarządzania posiadłością, sprawa zakończyła się w sądzie. W wyniku ugody część posiadłości przeszła w ręce najemcy, część pozostała jako dzierżawa przez następne 25 lat. Jacques-Frédéric Mugnier odzyskał w pełni tylko część znajdującą się w Chambolle –Musigny.

W 1984 r. Frédéric Mugnier, syn Jacques'a powrócił do Francji i zainteresował się produkcją wina. W tym celu ukończył szkołę enologiczną w Beaune. Następnie przejął w pełni zarządzanie posiadłością, która liczyła tylko 4 ha. Jednak niestety mimo wybitnej jakości win trudno mu było utrzymać się z produkcji, dlatego zrobiwszy licencję pilota, dorabiał na pół etatu w liniach lotniczych TAT.

Prawdziwy rozkwit Domaine Jacques Frédéric Mugnier datuje się od 2004 r., gdy Faiveley zwróciła dzierżawioną część posiadłości Clos de la Maréchale właścicielowi, a cała powierzchnia ze wspomnianych 4 ha w ciągu jednej nocy powiększyła się o następne 10 ha.

Krzewy z których powstaje Musigny Grand Cru rosną na marglowo/wapiennym zboczu. To rośliny w wieku 51 – 66 lat. Dobre nasłonecznienie pozwala gronom rokrocznie osiągać optymalną dojrzałość i wyeliminować występowanie zjawiska nierównomiernego dojrzewania jagód. Rocznie z parceli Le Musigny Grand Cru produkuje się od 160 do 400 skrzynek 12 butelkowych wina. Wina te są pełne, aromatyczne z długim potencjałem dojrzewania zależnym oczywiście od jakości rocznika. Średnio jednak absolutnym minimum pozwalającym osiągnąć dojrzałość konsumpcyjną jest okres 10 lat.

Stopy zwrotu z wybranych roczników Mugnier Musigny

Wino	Cena wina lipiec 2008 (GBP)*	Cena wina lipiec 2013 (GBP)*	Stopa zwrotu w 5-letnim okresie
Mugnier Musigny 2002	1395	8006	473,90%
Mugnier Musigny 2004	1440	4000	177,80%
Mugnier Musigny 2005	8633	16738	93,90%

* Na podstawie średniej wyceny rynkowej

Paweł Morozowicz, Zarządzający Portfelami Alkoholi Inwestycyjnych w Wealth Solutions

Sommelier certyfikowany przez prestiżową organizację WSET (Wine and Spirit Education Trust), ekspert w zakresie tworzenia prywatnych piwnic, kolekcji alkoholi oraz budowania portfeli zamożnych klientów w oparciu o alkohole inwestycyjne. Posiada wieloletnie kontakty z producentami oraz brokerami zajmującymi się obrotem winami jakościowymi. Prowadził specjalistyczne szkolenia i kursy wiedzy o winie oraz współpracował z wieloma wybitnymi restauracjami. Wsparcie dla Zarządzającego zapewnia zespół analityków Wealth Solutions. Obecnie firma zarządza jednym z największych portfeli alkoholi inwestycyjnych w całej Europie, którego wartość sięga 145 mln zł.

Wealth Solutions S.A.

ul. Chmielna 19, 00-021 Warszawa
tel. 22/ 378 99 50, fax: 22/ 378 99 51
www.wealth.pl



WealthSolutions